

Z TRADYCJI POLSKIEGO WOLONTARIATU – IDEE I PRAKTYKA

Streszczenie: Praca społeczna, w rozumieniu dzisiejszego wolontariatu, ma bogate tradycje na ziemiach polskich i kształtowała się na kanwie ważnych potrzeb narodowo-społecznych, obejmując tak istotne obszary życia zbiorowego, jak naukę, kulturę, oświatę, gospodarkę, politykę. Równoległe z praktyką działań społecznych tworzyła się refleksja teoretyczna osadzona na filozofii, etyce, aksjologii, religii i innych ważnych naukach, mieszczących się w szeroko rozumianej humanistyce.

Istotną rolę w inspirowaniu bogatych form pracy wolontariackiej pełniły programy i ideologie społeczno-polityczne organizacji i towarzystw o bardzo różnicowanym profilu działalności, a także wybitne jednostki rekrutujące się przede wszystkim z rodzącej się inteligencji (lekarze, prawnicy, literaci, publicyści, ludzie nauki, duchowieństwo itp.), dla której punktem odniesienia była filozofia oświeceniowa i ideologia pozytywistyczna.

Oświeceniowy rodowód działalności społecznikowskiej należy wiązać z takimi postaciami jak: S. Staszic, H. Kołłątaj, J.J. Śniadeccy. Pozytywistyczne wzorce pracy wolontariackiej zapoczątkowane zostały przez wielkich Wielkopolan lat 40. XIX wieku (K. Marcinkowski, K. Libelt, A. Cieszkowski, H. Cegielski, E. Estkowski i inni).

Intensywna walka o zachowanie polskiej kultury, nauki i oświaty w formie idei wzajemnej pomocy rozpoczyna się w okresie pozytywizmu, gdzie powstawały liczne organizacje, które powoływały do życia placówki opieki i pomocy, domy dla sierot, ochronki, szkoły niedzielne itp. Znaczący udział w pracy społecznej na polu oświaty i kultury odgrywały kobiety, angażujące się w tajnych stowarzyszeniach samopomocowych i społeczno-kulturalnych. Wśród nich wielokierunkową działalność prowadziły m.in. Cecylia Śniegocka, Filipina Płaskowicka, Maria Wysłouchowa, Cecylia Niewiadomska i inne.

Słowa kluczowe: wolontariat, praca społeczna, filantropia, dobroczynność, aksjologia wolontariatu, korzenie historyczne dobroczynności, wzory osobowe.

Wprowadzenie

W Polsce ma miejsce długoletnia tradycja pracy społecznej, tradycja angażowania się na rzecz rozwiązywania ważnych problemów osób, grup, środowisk zaniedbanych materialnie, moralnie, intelektualnie. Pojęcie wolontariatu w obecnym rozumieniu jest nowe, ale może być kojarzone z dawnymi terminami, takimi jak: filantropia, dobroczynność, społecznikostwo, działalność społeczna albo prospołeczna, praca społeczna lub ochotnicza. Tego rodzaju pojęcia dziś się zdezaktualizowały i zastępowane są terminem „wolontariat”.

Najstarsze pojęcia znamionujące cechy istotne pracy na rzecz osób potrzebujących, to filantropia i dobroczynność, które uznać można za historyczne podwaliny współczesnego wolontariatu. E. Leś, zwraca jednak uwagę na pewne różnice między pojęciem filantropia, które wywodzi się z kultury antycznej i swe inspiracje czerpie z idei humanistycznej, a pojęciem dobroczynność, które wiąże się z religią i oznacza nakaz wiary w zakresie udzielania opieki najuboższym (judaizm, chrześcijaństwo i islam)¹. Można przyjąć, że wolontariat zawiera się w dobroczynności i filantropii pod warunkiem, że oba te pojęcia (filantropia i dobroczynność) rozumiane będą szeroko jako działania ukierunkowane na zaspokajanie potrzeb jednostek, wspólnot i społeczności w wymiarze indywidualnym, duchowym oraz moralnym i obejmować będą również dążenia do wprowadzenia reform i zmian społecznych, a nie tylko oferowanie pomocy ubogim².

Praca społeczna w przeszłości kształtowała się na kanwie ważnych potrzeb narодноwo-społecznych i choć wówczas nie używano określenia wolontariat, charakteryzowały ją zbliżone do współczesnego rozumienia właściwości³. Była ona zawsze działalnością, aktywnością dobrowolną, świadomą, nakierowaną na rzecz innych, wykraczającą poza związki rodzinno-koleżeńsko-przyjacielskie. Działalność ta obejmowała opiekę, pomoc społeczną, wsparcie społeczne, wspomaganie osób i grup społecznych w zaspokajaniu podstawowych potrzeb i tworzenie lepszych warunków życiowych nie tylko dla jednostek ale także dla narodu. Obejmowała tak ważne obszary życia zbiorowego jak: naukę, kulturę, oświatę, gospodarkę, politykę i stanowiła zasadniczy element determinujący rozwój, postęp i zmiany. Równoległe z praktyką działań społecznych kształtowała się refleksja teoretyczna osadzona na filozofii, etyce, aksjologii, religii i innych ważnych naukach mieszczących się w szeroko rozumianej humanistyce.

Bogactwo pracy społecznej w formule wolontariatu odnajdujemy w polskich realiach XIX wieku, a źródłem inspirującym ją były różne nurty filozoficzne, doktryny społeczno-polityczne i ekonomiczne, ideologie i programy organizacji, towarzystw o zróżnicowanym profilu działalności. Istotną rolę w inspirowaniu powyższych inicjatyw, pełniły osoby, rekrutujące się przede wszystkim z rodzącej się inteligencji (ludzie wolnych zawodów: lekarze, prawnicy, duchowieństwo, literaci, publicyści, ludzie nauki itp.), dla której punktem odniesienia była filozofia oświeceniowa oraz ideologia pozytywistyczna.

¹ Por. E. Leś, *Zarys historii dobroczynności i filantropii w Polsce*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2001, s. 17–18.

² D. Moroń, *Wolontariat w trzecim sektorze Prawo i praktyka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009, s. 36.

³ Wolontariat (fr. *volontariat*) – pracowanie gdzieś z własnej woli za darmo; wolontariusz (łac. *voluntarius*) – dobrowolny, (od *voluntas* – wola, chęć) – osoba, która z własnej woli pracuje gdzieś za darmo kierowana pobudkami etycznymi lub w celu zdobycia doświadczenia w jakimś zawodzie. Na gruncie polskim termin wolontariat został spopularyzowany po 1989 roku; zob.: A. Latuska, J. Puchalska (red.), *Praktyczny słownik wyrazów obcych*, Kraków 2002, s. 640.

Dzieje pracy społecznej i oświatowej były przedmiotem zainteresowania najwybitniejszych twórców oraz przedstawicieli pedagogiki społecznej w Polsce. Wśród nich szczególne znaczenie mają badania historyczno-oświatowe H. Radlińskiej, A. Kamińskiego i R. Wroczyńskiego⁴.

Badania nad rolą idei, osób, instytucji i organizacji oświatowych, kulturalnych w przeszłości wymagają uwzględnienia konkretnych warunków społeczno-historycznych, w których funkcjonują ludzie i ich systemy wartości, światopogląd, styl życia, pełnione role społeczne itp. Dostrzeżenie wpływów i oddziaływań społecznych na jednostkę w określonym czasie i uwarunkowaniach czy też prześledzenie inicjatyw społecznych istotnych z punktu widzenia historyka wychowania, obejmuje nie tylko rekonstrukcję minionych faktów, doświadczeń jednostki, grup społecznych ale również dotyczy ukazywania i wartościowania wzajemnych zależności między nimi.

Idee i wartości warunkujące działalność społeczną (wolontariacką) w polskich realiach XIX wieku

Przybliżanie różnorodnych i bogatych doświadczeń w pracy społecznej wiąże się z ukazywaniem genealogii aktualnych problemów i wyjaśnianiem ówczesnej i współczesnej funkcji aktywności społecznej. Badania historyków wychowania pokazują, iż w realnych warunkach polityczno-społecznych, gospodarczych i kulturowych, powstawały różne modele życia i wzory postępowania, które zawierały dążenia i aspiracje oscylujące między przystosowaniem się do sytuacji, a buntem przeciwko niej, między uległością a poczuciem obowiązku, wymagającym przekroczenia określonych granic. Były one świadectwem jakości życia w wymiarze indywidualnym i społecznym. Podejmując próbę zarysowania roli wybranych osób i organizacji społecznych w służbie wolontariatu w przeszłości należy zastanowić się nad wyznacznikami jakości tejże działalności.

Przyjąć należy, że organizacje społeczne funkcjonujące w przeszłości, odzwierciedlają panującą w społeczeństwie wrażliwość, solidarność międzyludzką, charakterystyczną dla danej epoki⁵. Ich istotne przeobrażenia przechodziły od filantropizmu i działań charytatywnych do profesjonalizacji⁶. Jednocześnie trzeba podkreślić, że „Praca społeczna, praca socjalna, działalność opiekuńcza czy charytatywna, pozarządowa czy samorządowa zasadza się zawsze na jakiejś głębszej filozofii, niż tylko racja doraźnie zaspokajanych różnorodnych potrzeb indywidu-

⁴ Por. W. Theiss, *Badania historyczno-oświatowe w pedagogice społecznej*, w: *Studia Pedagogiczne* z. 9, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1983, s. 40–54.

⁵ Por. J. Królikowska, *Socjologia dobroczynności*, Warszawa 2004, s. 27.

⁶ Por. K. Frysztacki, J. Radwan-Pragłowski, *Społeczne dzieje pomocy człowiekowi: od filantropii greckiej do pracy socjalnej*, Katowice 1998.

alnych i społecznych”⁷. Fenomen tej działalności można opisywać i wyjaśniać na wielu przykładach realizacji i poddawać głębszej teoretycznej refleksji.

Przyjmując założenie, że wolontariat zaczyna się tam, gdzie człowiek z własnej woli, nieodpłatnie, wskutek jakiegoś wewnętrznego przekonania, ofiarowuje pomoc ludziom nieznanym, należy odwołać się do idei, wartości, które tym człowiekiem kierują. W związku z tym nasuwają się pytania o to:

- Jakie idee i wartości leżały u podstaw działalności wolontariackiej w przeszłości (XIX wiek), a jakie mają znaczenie współcześnie?
- Jakie obszary życia społecznego były ważne dla aktywności społecznej i czym były one uwarunkowane w realiach polskich XIX wieku?
- Jaki wzór osobowy działacza społecznego był kreowany w przeszłości, a jaki współcześnie? Czy są w tym względzie istotne różnice?
- Jakie zasady, metody i formy pracy społecznej były realizowane (w wybranych przykładach) i czy mogą być inspirujące dla współczesności?
- Jaki był udział kobiet w drugiej połowie XIX wieku w pracy społecznej w formule wolontariatu?

Odtwarzanie losów ludzkich czy dziejów towarzystw i organizacji społecznych powinno się wiązać z dostrzeganiem związków między społecznymi funkcjami jednostki (celowej zbiorowości) a ogółem realiów. Stawia to problematykę działania społecznego w kręgu relacji człowiek – środowisko. Pobieżna nawet analiza istoty tych relacji wskazuje, iż na plan najważniejszy powinien być wyeksponowany kontekst wieloaspektowych wymiarów ludzkiej egzystencji, w której realizuje się istota człowieczeństwa. Wydaje się, że mechanizm ten dobrze ilustruje myśl B. Suchodolskiego, który pisał, że „Życie ludzkie jest życiem prawdziwie ludzkim nie tylko dzięki temu, iż jest kształtowane przez społeczeństwo i kulturę, lecz dlatego, iż jest «egzystencją osobistą»⁸.

W rozważaniach nad tradycją polskiego wolontariatu, zarówno w kontekście preferowanych idei jak i praktyki uznać należy za zasadne odniesienie się do wartości, które leżały także u podstaw działalności wolontariackiej w przeszłości. Wartości pełnią w społeczeństwie określone funkcje, a przede wszystkim więziotwórcze i legitymizujące. Wywierają wpływ na wybór celów i sposobów działania. Jednocześnie jako warstwa nadrzędna tkwią głęboko w świadomości człowieka. Nie tyle ujawniają się w deklaracjach ludzkich i programach działań, ale bardziej charakteryzują istotę danej osoby. Niezależnie od ich wymiaru osobistego, można także przez pryzmat podejmowanych przez jednostki działań, dojrzeć, odczytać wartości leżące u podstaw danej organizacji społecznej, towarzystwa czy szerszej zbiorowości. Na podstawie biografii ludzkich możemy prześledzić swoistą ewolucję systemu

⁷ A.J. Sowiński, *W poszukiwaniu ideału osobowości wolontariusza*, w: *Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych*, redakcja naukowa B. Kromolicka, Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”, Toruń 2005, s. 93.

⁸ B. Suchodolski, *Kim jest człowiek*, Warszawa 1974, Wiedza Powszechna, s. 225.

wartości jednostki, polegającą na występowaniu zjawiska swego rodzaju relatywizacji wartości w określonych okresach życia, w zależności od rodzaju działalności, pojmowania ich wagi i znaczenia, a także wyboru idei, które są wyznacznikami określonych celów i w konsekwencji podejmowanych działań czy prac.

Można zatem podjąć próbę opisaną i wyjaśnienia zachowań społecznych w określonych realiach, czasie i miejscu. Przedmiotem niniejszych rozważań uczyniono wiek XIX, ze względu na bogactwo pracy społecznej – w dzisiejszym rozumieniu wolontariackiej – jak również ze względu na przewartościowanie jakie nastąpiło w tego typu działalności. Specyfikę tych zmian, mających miejsce już pod koniec XVIII wieku, podkreśla M. Piotrowska-Marchewa, pisząc, że „Filantropia zatraciła swój rys indywidualnej pomocy człowiekowi, jej celem zaś stała się pomoc ludziom”⁹.

W 2. poł. XVIII wieku pod wpływem idei Oświecenia ulega zmianie rozumienie filantropii, które zamiast miłosierdzia wynikającego z religii chrześcijańskiej preferuje dobroczynność wynikającą z miłości do człowieka i potrzeby wyzwolenia ludu ze stanu ubóstwa przez stworzenie mu możliwości pracy i godnego życia. Ideologia Oświecenia apoteozuje nowe rozumienie filantropii w myśl stwierdzenia, że „człowiek nie jest biedny dlatego, że nic nie ma, ale dlatego, że nie pracuje”¹⁰. Stąd, też podkreśla się również potrzebę interwencjonizmu państwowego w przeciwdziałaniu ubóstwu¹¹. Należy podkreślić, że do 2. poł. XVIII w. w Rzeczypospolitej nie istniał zorganizowany system opieki społecznej, co odróżniało nasz kraj od innych państw zachodnioeuropejskich.

Dążenia głównych przedstawicieli polskiego Oświecenia (S. Konarski, S. Staszic, H. Kołłątaj, Jan i Jędrzej Śniadeccy) zmierzały do reformy ustroju państwa i przekształcenia struktury społecznej kraju, jak również do naprawy poszczególnych dziedzin życia, w tym reformy systemu edukacji. Potrzebom tym, związanym z przemianami kapitalistycznymi, przyświecały cele praktyczne: zmiana sposobu myślenia i postępowania ludzi i stworzenia w ten sposób społeczeństwa funkcjonującego na zasadach racjonalizmu i empiryzmu. Nauka i zreformowana edukacja stawały się – obok sztuki, obyczajów – najważniejszą częścią kultury ludzkiej. W oświeceniowym modelu nauki i edukacji zawierał się przekaz idei pracy społecznej użytecznej narodowi, społeczeństwu.

Zachodziła potrzeba wychowania ludzi bardziej zaangażowanych w prace społecznie użyteczne, przeciwstawienia się sobkostwu i bierności w życiu zbiorowym. „Chodziło o to, by w postępowaniu człowieka oświeconego górowały motywy

⁹ M. Piotrowska-Marchewa, *Nędzarze i filantropi. Problem ubóstwa w polskiej opinii publicznej w latach 1815-1863*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004, s. 81.

¹⁰ E. Leś, *Zarys historii dobroczynności...*, s. 39.

¹¹ Tamże, s. 39.

pożytku, racjonalnego (dobrze rozumianego) interesu”¹². „Wędrowki po szlakach polskiej myśli i polskich uczuć” Aleksandra Bocheńskiego¹³ pokazują modele życia i postawy życiowe Polaków różnych okresów historycznych.

Przełomowe znaczenie w kształtowaniu postaw życiowych młodzieży szlacheckiej i magnackiej 1. połowy XVIII wieku w kierunku obywatelskich obowiązków i powinności miała działalność oświatowa S. Konarskiego, który „odważył się myśleć” i narzucił społeczeństwu polskiemu inny system wartościowania. W hierarchii celów życiowych na pierwszym miejscu postawił dobro kraju nad własnym i ustanowił nowoczesny program edukacji młodzieży szlacheckiej, który pielęgnował cnoty społeczne, takie jak wzajemna wyrozumiałość, szacunek dla człowieka, życzliwość i chęć współpracy oraz działań w sferze publicznej. Dobry obywatel wyedukowany w myśl nowoczesnych przesłanek filozoficznych, ekonomicznych i oświatowych swoim postępowaniem miał dawać dowód gotowości świadczeń na rzecz państwa, gotowość jego obrony jak również chęć przestrzegania w codziennej swej działalności różnorodnych wskazań etycznych ze względu na dobro i interes społeczeństwa. Jego cnoty miały regulować wzajemne stosunki między ludźmi w myśl zasady uczciwości i sprawiedliwości¹⁴.

Rozbiory Polski postawiły przed ówczesnym pokoleniem patriotów nowe wyzwanie: tworzenie więzi narodowej i wzmacnianie sił narodowych w kierunku pracy „organicznikowskiej”. W związku z tym preferowany był m.in. model Polaka zaangażowanego w pracę gospodarczą w rolnictwie, handlu, przemyśle w połączeniu z aktywnością kulturalną, naukową i oświatową.

Biorąc pod uwagę okres zaborów w Polsce należy wyraźnie podkreślić, iż każde z państw zaborczych określało własne ramy funkcjonowania włączonych ziem pod względem prawnym, politycznym, ekonomicznym, kulturowym. Specyfika i dynamika rozwoju organizacji i towarzystw społecznych dla każdego zaboru była zróżnicowana i zależała od odrębnych przepisów regulujących ich działalność jak również od sytuacji gospodarczej i społecznej – istniejących klas społecznych i występujących potrzeb i problemów w zakresie kultury, nauki i szkolnictwa¹⁵.

¹² K. Opalek, *Oświecenie*, w: *Historia nauki polskiej*, red. B. Suchodolski, Ossolineum, Wrocław 1970, s. 240.

¹³ A. Bocheński, *Rzecz o psychice narodu polskiego*. PIW, Warszawa 1986, s. 13–25.

¹⁴ Por. Ł. Kurdybacha, *Działalność pedagogiczna Stanisława Konarskiego*, w: Ł. Kurdybacha, *Pisma wybrane*. Wybrał i słowem wstępnym poprzedził J. Miąso, t. II, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1976, s. 389–404.

¹⁵ Działalność stowarzyszeń była różnie regulowana w poszczególnych zaborach. W zaborze austriackim obowiązywała ustawa z 1867 roku, zgodnie z którą inicjatorzy stowarzyszenia byli zobowiązani powiadomić o tym organy policji. Stowarzyszenie uznawano za prawnie powołane, jeżeli władze policyjne nie wydawały zakazu w ciągu 30 dni od daty zawiadomienia. Natomiast w zaborze pruskim działalność stowarzyszeń była regulowana przez *Kodeks Cywilny*, według którego stowarzyszenia dzielono na rejestrowane i nie rejestrowane. Założyciele stowarzyszenia byli zobowiązani zgłosić swój zamiar sądowi wraz z projektem statutu. Stowarzyszenie uzyskiwało osobowość prawną na podstawie zezwolenia sądu i uwzględnieniu w sądowym rejestrze stowarzyszeń. W zaborze rosyjskim zmieniały się przepisy dwu-

Bez względu na te uwarunkowania, najczęściej powstawały organizacje o charakterze ekonomicznym, edukacyjnym, kulturalnym, naukowym, zawodowym i politycznym. Ich szczególne znaczenie wynikało z tego, że Polska pozbawiona była swojej państwowości, więc wiele stowarzyszeń, związków, organizacji czy fundacji przejęło funkcje nie istniejących organów publicznych. To one przyczyniły się do przetrwania kultury narodowej i rozwoju ekonomicznego społeczeństwa. Były instrumentem oporu politycznego utrzymując tożsamość narodową i ducha niepodległościowego, a także rozbudzanie solidaryzmu społecznego¹⁶.

Organizacje społeczne działające w Polsce w okresie zaborów można umiejscowić w kilku nurtach: nurcie filantropijno-oświatowym, nurcie niepodległościowym i nurcie gospodarczym, obejmującym stowarzyszenia i związki kupieckie, zrzeszenia spółdzielców w połączeniu z celami narodowymi i oświatowymi¹⁷. Zadaniem organizacji, stowarzyszeń w nurcie filantropijno-oświatowym było sprawowanie opieki nad ubogimi, matkami i dziećmi oraz tworzenie placówek wychowawczych – ochronek. Zapewniały także ubogiej młodzieży warunki prawidłowego rozwoju, przygotowywały do podejmowania obowiązków społecznych i rodzinnych.

Geneza współczesnego wolontariatu

a) Oświeceniowy rodowód działalności społecznikowskiej

Niezależnie od profilu działalności stowarzyszeń i organizacji funkcjonujących w okresie zaborów, należy stwierdzić, że odgrywały one ogromną rolę i były ważnym składnikiem narodowej strategii przetrwania i odzyskania suwerenności państwowej. Stanowiły ważny instrument kulturalnego, ekonomicznego i społecznego rozwoju narodu polskiego, przyczyniając się do podniesienia poziomu intelektualnego i moralnego społeczeństwa polskiego. Nauka powinna służyć życiu i ludziom, powinna dostarczać wiedzy pewnej zdobytej na drodze doświadczenia i badania zjawisk. S. Staszic dostrzegał łączność między postępem poznania ludzkiego i postępem społecznym. Twierdził jednocześnie, że „nauki i umiejętności dopiero stają się użytecznymi, gdy w praktyce do użytku publicznego (są – Ł.K.)

krótnie: te obowiązujące w XIX w. były bardziej restrykcyjne od zasad wniesionych w 1906 roku, według których osoby zakładające stowarzyszenie były zobowiązane do powiadomienia o tym starosty. W celu uzyskania osobowości prawnej inicjatorzy powołania stowarzyszenia byli zobowiązani przedłożyć statut, a władze w ciągu miesiąca miały obowiązek wydać decyzję. Osobowość prawną nabywało stowarzyszenie po wydaniu decyzji pozytywnej przez urząd (E. Leś, *Od filantropii do pomocniczości. Studium porównawcze rozwoju i działalności organizacji społecznych*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2000, s. 78.

¹⁶ J. Blicharz, *Udział polskich organizacji pozarządowych w wykonywaniu zadań administracji publicznej*, Kolonia Limited 2005, s. 13–14.

¹⁷ E. Leś, *Od filantropii do pomocniczości. Studium porównawcze rozwoju i działalności organizacji społecznych*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2000, s. 78–80.

zastosowane”¹⁸. Odnosząc problem do wymiaru obywatelskiego uważał, że „by zostać użytecznym społeczeństwa członkiem, trzeba usiłować, trzeba umieć nabyte nauki i umiejętności zastosować dla potrzeb krajowych, do wynalazków, kunsztów, do użytku publicznego”¹⁹.

Refleksja nad życiem Stanisława Staszica pokazuje, jak odważne, pionierskie, mądre i skuteczne podejmował działania z punktu widzenia potrzeb gospodarki, nauki i oświaty polskiej. Szczególnie charakterystyczna jest tu opinia B. Suchodolskiego, który pisał: „Fascynująca była przede wszystkim jego osobowość. To, co stanowiło szczególną wartość, polegało na mądrości odważnej i skutecznej w działaniu”²⁰.

Staszic, syn mieszczanina, posiadał umiejętność i odwagę działania w tych najniekorzystniejszych warunkach politycznych. Przez niego właśnie została wyraźnie określona koncepcja społeczeństwa obywatelskiego. Z jego działalnością łączyła się wizja przyszłości – czyli społeczeństwo obywatelskie, dbające o pożytek ogólnonarodowy. To on dał przykład wzoru działań społecznikowskich, tworząc „Rzeczpospolitą Hrubieszowską”, spółdzielnię pracy, będącą swego rodzaju wielkim eksperymentem społecznym²¹. Podjął znaczącą próbę w zakresie „ratowania się ludzi w nieszczęściach (jak to określał B. Suchodolski – Ł.K.) przez wspólnotę działań i wzajemną ofiarność w tym świecie, który był wciąż jeszcze wrogi ludziom i ich szczęściu”²².

B. Suchodolski eksponował specyficzną zdolność Staszica dotyczącą sprecyzowania wizji przyszłego człowieka i społeczeństwa w wielkich wymiarach czasu i ewolucji historycznej. Jego zdaniem, Staszic stworzył swego rodzaju „geologię społeczną”, która miała pokazać warstwy historycznego rozwoju – miała dotrzeć do skarbów społecznych, do skarbów prawdziwego społeczeństwa i prawdziwego człowieka”²³. Stawiał bowiem na człowieka jako istotę myślącą i działającą nie tylko dla własnych korzyści ale umiejącą służyć ludziom i ważnym ideom. Była to wizja społeczeństwa pracy i wspólnoty, społeczeństwa funkcjonującego na bazie takich

¹⁸ S. Staszic, *Być narodowi użytecznym*, Warszawa 1976, s. 29.

¹⁹ Tamże, s. 30.

²⁰ B. Suchodolski, *Stanisław Staszic. Jego życie i idee*, w: *Stanisław Staszic i jego dzieło. Materiały sesji naukowej Stanisław Staszic a współczesne osiągnięcia geologii polskiej*, Piła 27–28 marca 1976 r., praca zbiorowa pod red. J. Topolskiego, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1978, s. 12.

²¹ W 1801 roku Staszic nabył dobra hrubieszowskie, a w 1811 stał się ich prawnym właścicielem. Te olbrzymie dobra (11 tys. hektarów) ofiaruje w 1816 roku chłopom, zakładając Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie. Statut Towarzystwa zakładał, że żaden chłop nie może się bogacić kosztem drugiego i nie może w żadnym wypadku posiadać więcej niż 80 morgów ziemi. Towarzystwo posiadało własny bank, własne szkoły, własny szpital. Członków Towarzystwa obowiązywała wzajemna pomoc, do której Staszic przywiązywał szczególną wagę. W statucie Towarzystwa Staszic zwracał uwagę na opiekę nad starcami i sierotami; L. Bandura, *Poglądy pedagogiczne Stanisława Staszica*, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1956, s. 70; R. Wroczyński, *Dzieje oświaty polskiej 1795–1945*, PWN, Warszawa 1980, s. 82.

²² B. Suchodolski, *Stanisław Staszic...*, s. 14.

²³ Tamże, s. 14.

wartości jak równość, sprawiedliwość, odpowiedzialność, mądrość. Można zatem mówić o jego koncepcji nauki użytecznej, która miała służyć nie tylko kulturze materialnej, ale przede wszystkim kulturze społecznego życia i działania w imię sprawiedliwości społecznej, i jak byśmy dziś powiedzieli, w imię obrony osób i grup wykluczonych społecznie. Tego rodzaju wizja człowieka i społeczeństwa mobilizuje także i dziś wielu wolontariuszy do pracy w różnych obszarach i dziedzinach życia zbiorowego, w których państwo jako instytucja nie jest w stanie sobie poradzić.

S. Staszic postulował wykorzystanie własnych zasobów ludzkich i materialnych w dziele tworzenia instytucji promujących rozwój polskiej nauki, oświaty, kultury jak również angażowanie się jednostek w prace użyteczne społecznie na zasadzie wolontariatu²⁴. Idea obywatela sformułowana w ten sposób przez niego, stanowiła wzór jednostki aktywnej, świadomej i gotowej do podejmowania oddolnych działań dla zaspokojenia potrzeb nie tyle swoich, co dla dobra wspólnego, łączyła się z ideą społeczeństwa obywatelskiego, a więc tego rodzaju społeczeństwem, w którym obywatele za pomocą powołanych przez siebie organizacji mogą aktywnie działać na rzecz narodu. Stała się ona ideą ważną dla działań w charakterze wolontariatu dla wybitnych postaci życia umysłowego polskiego Oświecenia jak również była wykładnią działalności społecznej na cały wiek XIX.

W okresie polskiego Oświecenia rozpoczął się zatem wielki proces nowożytniej wymiany potrzeb i świadczeń między nauką i społeczeństwem. Powstała koncepcja nauki użytecznej. Zarówno Staszic, Kołłątaj i Śniadeccy dostrzegali, iż ręką i niezależności kraju i jego dobrobytu będzie współpraca nauki z przemysłem. Ideolodzy Oświecenia zajmowali się niejako przebudową moralności społecznej, formułując nowoczesny program wychowania narodu, gdzie ważne miejsce zajmowały zasady współżycia społecznego, które wskazywały na powinności człowieka względem siebie samego i względem społeczeństwa. Najważniejszym obowiązkiem obywatelskim człowieka miała być wspólna praca, przyczyniająca się do bogactwa i zaspokojenia potrzeb wszystkich warstw (klas) społecznych.

b) Pozytywistyczne wzorce pracy wolontariackiej

W XIX wieku pojawiły się nowe problemy społeczne, związane głównie z przemianami industrializacyjnymi i urbanizacyjnymi. Zaczęły rozwijać się organizacje charytatywne, które nie tylko organizowały bezpośrednią pomoc potrzebującym, ale opracowywały skuteczniejsze metody działania oraz popularyzowały idee i formy pracy społecznej. W skali Europy wiek XIX był okresem głębokich przemian zarówno filozoficznych, jak i społeczno-ekonomicznych, okresem rozwoju doktryn

²⁴ S. Staszic inicjował i popierał rozwój szkół zawodowych. Z jego inicjatywy powstał w Marymoncie pod Warszawą Instytut Agronomiczny i Instytut Weterynaryjny, w Kielcach założył Szkołę Akademiczno-Górnictwą i Szkołę Architektury Cywilnej w Warszawie oraz doprowadził do otwarcia Szkoły Przygotowawczej do Politechniki. Niezależnie od tych prac popierał liczne szkoły niedzielne dla rzemieślników (T. Nowacki, *Wstęp*, w: S. Staszic, *Pisma i wypowiedzi pedagogiczne*, Wrocław 1956, s. X).

liberalizmu, socjalizmu, myśli pozytywistycznej oraz społecznej myśli Kościoła katolickiego. Polskie społeczeństwo znajdujące się w specyficznej sytuacji zaborowej wypracowywało formy i metody działalności dobroczynnej i filantropijnej które z jednej strony służyły wsparciu jednostek najbardziej potrzebujących, z drugiej zaś prowadzone były w obronie narodowych więzi. Praca społeczna (wolontariacka) postrzegana była w kategoriach obowiązku patriotycznego jako forma ratowania narodu. „Potrzeba zachowania tożsamości narodowej i odzyskania suwerenności była silnym impulsem dla samoorganizacji. Działalność społeczna należała wówczas do niemal wyłącznych form ekspresji narodowej Polaków”²⁵.

Wiele organizacji powstałych w okresie zaborów łączyło dążenia niepodległościowe z działalnością filantropijną pełniąc wiele ważnych funkcji kulturotwórczych i narodotwórczych. Rządy zaborcze ograniczały lub świadomie likwidowały wszelkie instytucje lub formy organizacyjne, niezbędne dla rozwoju nauki i oświaty polskiej, a także opóźniały rozwój gospodarczy kraju. Dlatego też część społeczeństwa polskiego angażowała się w pracę na polu naukowym, oświatowym, kulturalnym, przyjmując legalne bądź półlegalne formy pracy a odrzucając walkę zbrojną. „Zabiegały o to poszczególne, nieraz zwalczające się organizacje polityczne, współdziałali indywidualnie mecenasi i społecznicy, bądź powiązani z różnymi obozami politycznymi, bądź też pozostający pod wpływem ich ideologii”²⁶.

W ten sposób tworzono podstawy pracy organicznej, często opierającej się na zasadach wolontariatu²⁷. Swój początek miała ona w zaborze pruskim, ponieważ tam najwcześniej dokonana została reforma uwłaszczeniowa, a poza tym społeczeństwo poznańskie miało w porównaniu z Królestwem, większą swobodę w zakładaniu wszelkiego rodzaju instytucji i stowarzyszeń. Wielkopolscy organiczni wychodzili z założenia, że nawet drobne prace zaczynane od podstaw, jak zakładanie ochronek, kółek rolniczych, towarzystw naukowych, oświatowych, gospodarczych itp. mają głęboki sens i historyczne znaczenie. I tak już w 1848 roku A. Cieszkowski formułował program pracy organicznej pisząc: „Nie wolno obojętnie patrzeć na cierpienia ogólne społeczeństwa. Tylko wychowanie wytrwałe, wyrwanie z nędzy i upadku moralnego towarzystwa przyniesie oczekiwane rezultaty. Należy wzbudzać zamiłowanie do zarobku, uczyć cierpliwości, sumiennego wykonywania obowiązków, wzmacniać przywiązanie do uczciwie zapracowanej własności. Środkami do osiągnięcia tego celu są: szkoły, domy ochron, kasy oszczędności, lombardy,

²⁵ E. Leś, *Zarys historii...*, s. 50

²⁶ S. Kieniewicz, *Przesłanki rozwoju nauki polskiej w okresie międzypowstaniowym*, w: *Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej*, seria E, zeszyt V, Warszawa 1973, s. 147.

²⁷ Terminu „praca organiczna” po raz pierwszy użył konserwatywny polityk poznański Jan Koźmian w roku 1848. Od tego czasu określenie to oznaczało program obrony narodowości środkami legalnymi głównie na drodze postępu gospodarczego i umysłowego, w przeciwieństwie do walki zbrojnej. Por. S. Kieniewicz, *Dramat trzeźwych entuzjastów. O ludziach pracy organicznej*. Warszawa 1964, s. 79.

domy robotnicze”²⁸. Pierwsze teoretyczne uzasadnienie programu pracy organicznej dali reprezentanci filozofii narodowej lat 40. XIX wieku, tj. K. Libelt, A. Cieszkowski, B. Trentowski.

Program działań jaki wypracowany został przez wielkich Wielkopolan lat 40. XIX wieku (K. Marcinkowski, K. Libelt, A. Cieszkowski, H. Cegielski, E. Estkowski i inni) za zadanie najpilniejsze uznawał dźwignięcie mieszczaństwa i stworzenie polskiego stanu średniego oraz polskich pracowników intelektualnych. Służyło temu Towarzystwo Naukowej Pomocy dla Młodzieży W. Księstwa Poznańskiego, założone przez dra Karola Marcinkowskiego w 1841 roku²⁹.

Towarzystwo Naukowej Pomocy w Poznaniu jako wyraz społecznego mecenatu oświatowego, było w myśl rozumienia współczesnej socjologii, grupą celową, towarzystwem stworzonym planowo i specjalnie dla realizacji określonych celów, tj. gromadzenia funduszy (środków finansowych) na wsparcie w formie stypendiów młodzieży biednej a zdolnej, polskiego pochodzenia. Była to forma mecenatu społecznego, „łącząca poszczególnych ofiarodawców w imię wyższego, ponadosobistego, społecznego, narodowego i patriotycznego celu” (...) organizacja powstała na doktrynalnej zasadzie potrzeb ludzkich i dążeń do ich zaspokajania w specyficznych, złożonych warunkach zaboru pruskiego³⁰. Służba celom narodowym i społecznym przyświecała działalności Towarzystwa, które działało poprzez „swoją aparat administracyjny, ale pracujący społecznie: dyrekcję, komitety powiatowe, grupy kolektorów integrowała także społeczeństwo polskie różnych klas i warstw społecznych. Stawała się więc instytucją o charakterze narodotwórczym, spełniając jednak na pierwszym miejscu, w imieniu tych klas i warstw, wyższą formę protektoratu nad ubogą, zdolną do nauki młodzieżą polską”³¹.

Towarzystwo opierało swą działalność na ofiarnej i bezinteresownej pracy takich działaczy zarządu, jak K. Marcinkowski (przewodniczący), G. Potworowski, W. Lipski, F. Stablewski, A. Kraszewski, J. Sułdrzyński, A. Popliński, A. Jabczyński i J. Moraczewski. Sekretarzem najpierw był K. Libelt, później funkcję przejął ks. kanonik Józef Brzeziński, kasą opiekował się Kazimierz Mioduszewski³². Struktura działalności oparta była na komitetach powiatowych, których zadaniem było pozyskiwanie i gromadzenie funduszy, przez specjalnych kolektorów oraz wyszukiwanie kandydatów na stypendystów i werbowanie nowych członków – ofiarodawców. Wewnętrzna organizacja pracy Towarzystwa opierała się na tzw. referatach: ogólnym, do spraw młodzieży miasta Poznania, do spraw młodzieży w uczelniach wyższych,

²⁸ *W sprawie ochron*, „Gazeta Wielkiego Księstwa Poznańskiego 1848, nr 3; por. Ł. Kabzińska, *Geneza i rozwój pedagogiki pozytywizmu warszawskiego w świetle publicystyki „obozu młodych”*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Olsztyn 1996, s. 47.

²⁹ Por. J. Hellwig, *Rola Towarzystwa Naukowej Pomocy im. Karola Marcinkowskiego w awansie społeczno-zawodowym młodzieży polskiej*, Eruditus, Poznań 1994.

³⁰ Tamże, s. 14–15.

³¹ Tamże, s. 15.

³² Tamże, s. 27.

do spraw koordynacji komitetów powiatowych. Biuro zorganizował ks. kanonik Józef Brzeziński, który bezinteresownie pełnił funkcję sekretarza przez 30 lat, wykazując się niezwykłą sumiennością, pracowitością, skrupulatnie prowadząc księgi kasowe i porządkując wszelkie dokumenty Towarzystwa³³.

Syntetyzującą ocenę działalności Towarzystwa najlepiej wyraził W. Jakóbczyk, pisząc: „Dzieje tej instytucji samopomocy narodowej w zakresie kształcenia inteligencji są dla Wielkopolski typowe. Nie była ona jedynym, a tylko jednym z ogniw – choć podstawowym w swej zorganizowanej instytucjonalnie obronie narodowości. Na jej przykładzie wręcz laboratoryjnie można prześledzić nieustanne pokonywanie z niezwykłą wytrwałością i pomysłowością trudności w imię nadrzędnego interesu ogólnego. Kilka generacji elity społeczników umiało kontynuować w praktyce własnej i przekazywać swym podopiecznym wezwanie, aby stali się „obywatelami w narodzie”, jak to niegdyś głosili – choć innymi słowy – Filomaci, mówiący o konieczności posiadania „cnót obywatelskich” bądź politycznych. W pamięci narodu powinni zostać zarówno kierownicy w zarządzie i w powiatach, jak też liczni mecenasi stali i dobroczyńcy doraźni”³⁴.

Na wiek XIX można spojrzeć dwojako. Z jednej strony był to okres niewoli narodowej, ucisku narodowego, braku państwowości. Z drugiej strony jednak stanowił czas, w którym umacniały się więzi społeczne, stanowiące podstawę do walki o przetrwanie i wypracowywanie różnych form działalności społeczeństwa polskiego, zmierzających do spójności narodu polskiego oraz rozwój organizacji, towarzystw, stowarzyszeń, fundacji i innych działań społecznych. Licznie organizowane na ziemiach polskich sformalizowane w różnym stopniu działania zbiorowe w postaci organizacji, stowarzyszeń, związków itp. integrowały dążności, działania jednostek i grup wokół pewnych celów i zadań, które zapewniały wewnętrzną spójność narodowi polskiemu.

Towarzystwa te obejmowały różne obszary życia zbiorowego i rozwiązywały problemy natury naukowej (np. Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Towarzystwo Naukowe Krakowskie i Poznańskie, Towarzystwo Przyjaciół Nauk, a następnie Akademia Umiejętności w Krakowie), oświatowej (Towarzystwo Oświaty Ludowej, Towarzystwo Czytelni Ludowych, Polska Macierz Szkolna, Towarzystwo Szkoły Ludowej i in.), gospodarczej (Towarzystwo Gospodarcze), kulturalnej (np. rozmaite zespoły śpiewacze), wychowawczej, sportowej, a nawet towarzyskiej, rozrywkowej, charytatywno-filantropijnej, religijnej, itd.³⁵.

Głównym celem stowarzyszeń edukacyjnych było szerzenie oświaty polskiej i przekazywanie wartości kulturowych służących utrzymaniu i rozwijaniu poziomu intelektualnego, moralnego i fizycznego jednostek bądź grup społecznych zagrożo-

³³ Tamże, s. 29.

³⁴ W. Jakóbczyk, *Towarzystwo Naukowej Pomocy w Wielkopolsce 1841-1939*, Poznań 1985, s. 131.

³⁵ J. Semków, *Historia i terażniejszość ruchu społeczno-kulturalnego w Polsce. Towarzystwa miłośnicze*, w: *Oświata dorosłych*, red. i wybór tekstów E. Solarczyk-Ambrozik i K. Przyszczypkowski, Edytor, Poznań – Toruń 1999, s. 77.

nych upadkiem kulturalnym, analfabetyzmem itp., poprzez włączenie w kulturę narodową i przygotowanie do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym. „W tym znaczeniu funkcje edukacyjne polskich towarzystw obejmowały w szczególności szerzenie oświaty w języku ojczystym, kształcenie ogólne, zawodowe i rolnicze, przygotowanie praktyczne do pracy w handlu, przemyśle, rzemiośle, wyszukiwanie młodzieży utalentowanej i kształcenie jej w określonym kierunku itp.”³⁶.

Znaczącym impulsem aktywizującym Polaków do działalności społecznej po powstaniu styczniowym była ideologia pozytywistyczna wraz z jej wiodącymi hasłami „pracy u podstaw” i „pracy organicznej”. Rozpoczęła się wówczas intensywna walka o zachowanie polskości, polskiej kultury, nauki, oświaty na drodze nie zbrojnej lecz realizowania idei wzajemnej pomocy. Idea ta oparta była na przeświadczeniu, że niezbędnym warunkiem odzyskania niepodległości jest ożywienie rozwoju gospodarczego i społecznego na ziemiach polskich przez solidaryzm narodowy³⁷.

Dzięki szerokim ruchom społecznym powoływano do życia liczne placówki opieki i pomocy, które miały charakter filantropijny, odwołując się do ofiarności społecznej, szczególnie do zamożnych sympatyków jak również inteligencji i duchowieństwa. Znaczną aktywność przejawiały towarzystwa dobroczynności w zakładaniu szkółek niedzielnych, domów dla sierot, domów społecznych, ochronek dla dzieci zaniedbanych. Rozwijano różne formy opieki nad sierotami i osobami żyjącymi w skrajnej nędzy, organizowano wsparcie materialne dla potrzebujących, kolonie dla biednych dzieci itp. Propagowano wydawnictwa i samokształcenie, zakładano biblioteki i czytelnie, organizowano kursy, odczyty dla osób chętnych.

Tradycyjne formy doraźnej filantropii oparte na organizowaniu wystaw, loterii i bałów spotkało się w okresie pozytywizmu z krytyką. Część ówczesnej inteligencji zaczęła tworzyć stowarzyszenia społeczne (opiekuńcze, lecznicze, oświatowe) ukierunkowane na profesjonalną działalność, dającą wsparcie jednostce i rodzinie. Do organizacji tego typu należało min. Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, Towarzystwo Kolonii Letnich, Warszawskie Towarzystwo Higieniczne, Instytut Higieny Dziecięcej i inne³⁸.

c) Udział kobiet w pracy społecznej na polu oświaty i kultury na przełomie XIX i XX wieku

Na problem udziału kobiet w pracy społecznej na polu oświaty i kultury można spojrzeć w kontekście różnych uwarunkowań i przyczyn. Niewątpliwie z jednej strony był to wyraz dążeń emancypacyjnych kobiet, gdzie istotną rolę odgrywały ich potrzeby i aspiracje do równoprawnego uczestnictwa w edukacji, nauce, pracy zawodowej a tym samym chęć wyzwolenia się ze stereotypowych ról. Z drugiej zaś istotną rolę odgrywała narastająca świadomość kobiet, iż to one także są w stanie odegrać ważną rolę w dziejach narodu polskiego, stając się jego pełnoprawną, świa-

³⁶ J. Hellwig, *Towarzystwo...*, s. 18.

³⁷ Por. Ł. Kabzińska, *Geneza i rozwój pedagogiki pozytywizmu...*, s. 66–100.

³⁸ E. Leś, *Zarys historii*, s. 63–64.

domą częścią. Autoświadomość w zakresie dokonujących się przeobrażeń powodowała, że kobiety w coraz większej skali brały udział w pracach społecznie użytecznych, ważnych nie tylko dla przetrwania tożsamości narodowej, ale także istotnych dla zachowania i rozwoju polskiej kultury, nauki i edukacji. Od drugiej połowy XIX wieku wzrastają aspiracje edukacyjne i zawodowe kobiet z różnych środowisk (ziemiańskich, inteligenckich, robotniczych i chłopskich) Królestwa Polskiego, co jest przedmiotem zainteresowań wielu autorów³⁹.

Jeszcze przed narodzinami ideologii pozytywistycznej, w okresie powstania styczniowego, „kobiety na wszystkich ziemiach polskich wzięły masowy udział w manifestacjach patriotycznych, a potem w powstańczych służbach pomocniczych, samodzielnych „komitetach niewiast”, opiekujących się rannymi. Zrzeszały się także w ściśle tajnej organizacji kobiet w tzw. piątki, które wypełniały najpoufniejsze i zawsze niebezpieczne zlecenia powstańczego Rządu Narodowego”⁴⁰.

Pozycja kobiety w społeczeństwie i jej rola w życiu zbiorowym wzrastała m.in. pod wpływem ideologii i światopoglądu pozytywistycznego. Środowisko warszawskie 2. poł. XIX w. zawdzięczało tradycji organicznikowskiej dyscyplinę intelektualną i społeczną, szacunek dla ówczesnej nauki jako podstawy wartościowego życia, umiejętność wykonywania codziennej nieefektywnej pracy, którą w znacznej części przejęły na siebie kobiety. Badania wielu autorów pokazują, że kobiety w krytycznych momentach naszego narodu potrafiły przyjmować nie tylko czysto męskie obowiązki w zakresie życia publicznego, lecz także mobilizować mężczyzn do pracy społecznej w różnych ważnych obszarach życia, wymagających poświęcenia, pasji, zaangażowania intelektualnego i emocjonalnego. Aktywność ta nosiła znamiona, w dzisiejszym jej rozumieniu, pracy wolontariackiej. Życiorysy wielu kobiet szczególnie zaangażowanych w pracy społeczno-oświatowej dowodzą, że ich lata młodości upływały w atmosferze zagrożenia polskiej wspólnoty narodowej, która niewątpliwie przyczyniła się do kształtowania podstaw głębszej świadomości. Potrafiły one łączyć cele osobiste z interesem ojczyzny, narodu, ludu czy własnej klasy społecznej, angażując się w działalność charytatywną, patriotyczną, społeczną i kulturalno-oświatową⁴¹.

³⁹ Por. *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX i XX w.* Zbiór studiów pod red. A. Żarnowskiej i A. Szwarca, T. II, cz. 1, Warszawa 1992; D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Rycerki i samarytanki*, Warszawa 1988; D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Od prądku do astronautyki. Z dziejów kobiety polskiej, jej pracy i osiągnięć*, Warszawa 1963; D. Żołądź-Strzelczyk, *Studia z dziejów edukacji kobiet na ziemiach polskich*, Agencja Wydawniczo-Poligraficzna „Bajt”, Poznań 2001; *Działalność kobiet polskich na polu oświaty i nauki*, pod red. W. Jamrozka i D. Żołądź-Strzelczyk, Eruditus, Poznań 2003; *Partnerka matka opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, pod redakcją Krzysztofa Jakubiaka, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Bydgoszcz 2000

⁴⁰ D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Nie po kwiatkach los je prowadził... Kobiety polskie w ruchu rewolucyjnym*, Iskry, Warszawa 1987, s. 74.

⁴¹ Por. D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Od prądku do astronautyki. Z dziejów kobiety polskiej, jej pracy i osiągnięć*, Warszawa 1963, też, *By dla wszystkich świeciło słońce... Opowieści o prawdziwym życiu niezwykłych kobiet*, Lublin 1989.

Kobiety polskie szczególnie przez całe XIX stulecie skupiały się w swoich tajnych stowarzyszeniach samopomocowych i społeczno-kulturalnych, czego najlepszym przykładem jest ówczesna Warszawa. Prowadziły tajne placówki oświaty, organizowały setki kursów, kompletów i całych wieloklasowych szkół działających po kilka i kilkanaście lat. Ich wkład w formy i metody pracy społecznie ważnej, potrzebnej z punktu widzenia jednostek i grup np. zaniedbanych pod względem edukacyjnym, kulturowym, moralnym był nieoceniony. Twórczy, aktywny charakter tych inicjatyw uruchamiał procesy demokratyzacji i docierania do dóbr kultury i oświaty coraz szerszych kręgów społecznych. Rozwijał się ruch samokształceniowy, który pełnił funkcję rekompensującą, zastępując brakujące ogniwo systemu szkolnego, podtrzymując polskość i świadomość narodową.

Właśnie kobiety miały szczególny wkład w tworzeniu i organizowaniu tajnego nauczania na szczeblu elementarnym, tworząc kursy oświatowe, inicjując akcję zwalczania analfabetyzmu w środowisku robotniczym i wiejskim. Zaznaczyć należy, że terenem tajnej pracy wychowawczej i samokształceniowej była nie tylko Warszawa ale i wiele miast i wsi. Rozbudowa tajnej sieci oświatowej w Królestwie Polskim przypada na lata 70. i 80. XIX wieku. Pracę oświatową na wsi zainicjowało w 1875 r. Towarzystwo Oświaty Narodowej, którego założycielami i przywódcami zostali działacze Studenckiego Koła Bibliotecznego, powstałego przy Uniwersytecie Warszawskim⁴². Koło było swego rodzaju warsztatem pracy społeczno-oświatowej prowadzonej przez najbardziej uspołecznioną i ideową młodzież studencką.

TON postawiło sobie za cel szerzenie oświaty wśród ludu w mieście i na wsi, gromadziło fundusze na działalność drogą loterii, składek, ofiar od osób prywatnych, prowadziło bibliotekę, a także na wpół jawną księgarnię oraz wysyłkową składnicę wydawnictw. Prowadziło werbunek młodzieży akademickiej, która była zaangażowana do prac w Bezpłatnych Czytelniach.

W ramach TON wyodrębniono Sekcję Wiejską, pod nazwą Koło Oświaty Ludowej. Inicjatorką, współorganizatorką i przewodniczącą tajnego Kobiecego Koła Oświaty Ludowej była Kasylda Kulikowska – nauczycielka języka polskiego i historii na tajnej pensji Emilii Peateau. Była ona również współzałożycielką i członkiem zarządu trójzaborowej, niepodległościowej tajnej organizacji tj. Koła Kobiet Polski i Litwy⁴³.

Kobiece Koło Oświaty Ludowej (1883–1906) skupiało początkowo kilkadziesiąt warszawskich nauczycielek i działaczek oświatowych bardzo zaangażowa-

⁴² Do Koła Bibliotecznego należeli studenci: Jan Ludwik Popławski, Kazimierz Hildt, Edward Korzyłowicz, bracia Józef i Kazimierz Pławińscy, Antoni Popławski, Konrad Prószyński, Adam Smarzyński, Lucjan Kreczmar i inni. Por. R. Wroczyński, *Mysł pedagogiczna i programy oświatowe w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w.*, Warszawa 1963, s. 129–130.

⁴³ D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Kobiece Koło Oświaty Ludowej*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1960, r. III, nr 3, s. 52; też, *Z dziejów kobiety wiejskiej. Szkice historyczne 1861–1945*, Warszawa 1961, s. 40–41.

nych w pracę społeczną. Do najbardziej aktywnych kobiet należały: K. Kulikowska, R. Brzezińska, jej siostra F. Morzycka, A.P. Śmiszkówna (pseud. Antoszka), J. Jahołkowska, P. Sieroszevska, M. Boufałówna (późniejsza Wysłouchowa) oraz W. Umińska⁴⁴. Koło prowadziło wielorakie formy działalności oświatowej, adresowanej do różnych grup odbiorców, a także pracę uświadamiającą. Organizowało tajne szkółki dla dzieci, kursy dla dorosłych, kursy dla nauczycielek chcących pracować na wsi, urządzało nielegalne obchody świąt narodowych, zakładało małe punkty biblioteczne, zakładało na wsi sklepy i bezalkoholowe restauracje, wydawało książeczki dla ludu. Próbowało też przeciwdziałać akcji kursów dokształcających dla nauczycielek ludowych, prowadzonej przez oficjalne władze oświatowe⁴⁵.

Warszawskie Kobiectwo Koło Oświaty Ludowej (działające głównie na wsi) ściśle współpracowało z większym i o szerszym zasięgu działalnościami Kołem Kobiet Korony i Litwy, które było trójzaborową organizacją o charakterze niepodległościowym i społeczno-oświatowym. Koło Kobiet Korony i Litwy prowadziło szeroką działalność uświadamiającą, narodową i oświatową wśród ludu miejskiego i wiejskiego. Stowarzyszenie to założone w Warszawie w 1886 roku działało 20 lat, inspirując i organizując różne działy pracy oświatowej, głównie w zaborze rosyjskim i pruskim. Urządzało zakamuflowane przed zaborcami trójzaborowe kursy i zjazdy nauczycielek, kształcając i przygotowując do pracy nauczycielskiej na wsi i w mieście. Wydawało liczne książki dla ludu. Po 1906 r. przestało istnieć, bo jego członkinie weszły już do jawnych organizacji i placówek utworzonych w nowej sytuacji⁴⁶.

Pierwszymi działaczkami, nauczycielkami, szerzącymi oświatę na wsiach były: Jadwiga Dziubińska, Cecylia Śniegocka, Filipina Płaskowicka, Faustyna Morzycka, Wanda Umińska i inne. Jedną z bardziej zaangażowanych działaczek w ruchu robotniczym, która podjęła pracę nauczycielki na wsi była Filipina Płaskowicka⁴⁷. Filipina świadomie wybrała jednak trudną, mało płatną posadę nauczycielki we wsi Janisławice. Niebawem stała się jedną z ówczesnych „siłaczek”, które odróżniać się będą zdecydowanie swoją postawą, nietypowym zachowaniem się, wiedzą i inteligencją⁴⁸. F. Płaskowicka oprócz tego, że pracowała w charakterze nauczycielki rządowej we wsi Janisławice w powiecie skierniewickim angażowała się w prace

⁴⁴ Por. S. Michalski, *Spoleczna i pedagogiczna działalność Stefanii Sempołowskiej na tle epoki*, Książka i Wiedza 1973, s. 47.

⁴⁵ Por. R. Kucha, *Oświata elementarna w Królestwie Polskim w latach 1864-1914*, Lublin 1982, s. 144-145.

⁴⁶ D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Stefania Sempołowska. Współczesne zyciorysy Polaków*, Warszawa 1981, s. 21-23.

⁴⁷ Filipina Anna Płaskowicka urodziła się w zubożalej rodzinie szlacheckiej, kształciła się w Kijowie, miała ukończone 5 klas gimnazjum i świadectwo nauczycielki domowej. W 1876 roku przenosi się do Warszawy, gdzie ma możliwość podjęcia pracy w gimnazjum rządowym - Inspektor Dyrekcji Naukowej proponował jej taką posadę po pomyślnym zdaniu egzaminów. Z oferty nie skorzystała, zostając nauczycielką wiejską.

⁴⁸ Por. D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Płaskowicka. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1979, s. 150.

społeczne na rzecz szerzenia oświaty wśród ludu wiejskiego. Była niewątpliwie kobietą indywidualnością, która w swoim życiu i pracy kierowała się pasją, poświęceniem dla idei sprawiedliwości społecznej, wolności, równości. Żywiła głębokie uczucia patriotyczne, ukształtowane w środowisku rodzinnym jak również na drodze samokształcenia i zaangażowania się w prace ruchu socjalistycznego. Podczas pobytu w Warszawie interesowała się działalnością Bezpłatnych Czytelni Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Utrzymując z nim kontakty starannie przygotowywała się do pracy na wsi – m.in. gromadziła podręczniki i pomoce dydaktyczne potrzebne do prowadzenia działalności dydaktyczno-wychowawczej nie tylko z dziećmi i młodzieżą ale również z ludźmi dorosłymi w społeczności wiejskiej. Gromadziła także książki zdobywając je od przyjaciół, szczególnie literaturę historyczną i o tematyce patriotyczno-społecznej.

Prowadząc pracę wychowawczą, dydaktyczną i kulturalno-oświatową na wsi, F. Płaskowicka angażowała miejscową ludność w prace na rzecz szkoły, wyjaśniała potrzebę rzetelnej oświaty na wsi, przekonywała rodziców o potrzebie i konieczności posyłania dzieci do szkół, przełamując niejednokrotnie wrogi bądź niechętny stosunek do edukacji społeczności wiejskiej. W tym celu organizowała spotkania, na których wygłaszała prelekcje o charakterze uświadamiającym społecznie i politycznie dorosłych. Organizowała czytelnictwo, wykorzystując gazety przesyłane z Warszawy. Udzielała porad w sprawach gromadzkich, pomagała pisać podania i listy. Na organizowanych przez siebie kursach wieczorowych dla młodzieży i dorosłych realizowała treści z wiedzy geograficznej, historycznej, uczyła czytać i pisać. Dla kobiet wiejskich prowadziła spotkania w niedziele. Przeprowadzała z nimi pogadanki na tematy zdrowotne, z zakresu higieny, problemów wychowania dzieci w rodzinie, prowadzenia gospodarstwa, walki z przesądami i zabobonami, itp.⁴⁹.

W ten sposób F. Płaskowicka stała się przykładem nauczyciela społecznika i obrońcy ludzi wsi, o którym to modelu społecznikowskiego działacza pisał niegdyś w swojej pracy G. Piramowicz („Powinności nauczyciela” wyd. I, 1787 rok). Była nauczycielką, zaangażowaną w pracę społeczną i spełniała swą misję kulturalną z oddaniem, poświęceniem, stając zawsze w obronie pokrzywdzonych, zaniedbanych moralnie i intelektualnie chłopów. W odniesieniu do kobiet, dawała przykład jak mają one żyć gospodarnie, szerzyła wiedzę praktyczną, zamiłowanie do gospodarności, porządku, czystości, higieny. W ten sposób wyrażała troskę o zachowanie godności i niezależności kobiet. Pokazywała jak należy żyć w środowisku lokalnym, pokonując wspólnie różne trudności, zagrożenia czy nieszczęśliwe wypadki, uczulając na potrzebę ratowania się we wzajemnych kłopotach i problemach. Organizowane przez nią wieczorowe kursy dla dorosłych i młodzieży przekształciły się

⁴⁹ Tamże, s. 293–295.

w pierwsze w Polsce Koło Młodzieży Wiejskiej, a starsze kobiety skupiały się, także w jednym z pierwszych – Kole Gospodyń Wiejskich⁵⁰.

Jej akcja uświadamiająca przynosiła pozytywne efekty. Wzrastała liczba dzieci w szkole janisławickiej (po trzech miesiącach pracy uczyło się około 70 dzieci, co zmusiło nauczycielkę do prowadzenia nauki na 3 zmiany). F. Płaskowicka miała znaczące efekty pracy dydaktycznej i wychowawczej. Stosowała różne metody, formy i rozwiązania metodyczne, zachęcające dzieci do szkoły i nauki, takie jak np. czytanie baśni i opowiadań, stosowanie metod opartych na pogładowości, uwzględnianie zasady łączenia teorii z praktyką, stopniowanie trudności i indywidualizację. Organizowała wycieczki i prowadziła swobodne rozmowy dotyczące najbliższych spraw dziecka, rodzeństwa, rodziców, obyczajowości i spraw codziennego życia. W czasie wolnym od zajęć organizowała w szkole imprezy kulturalno-rozrywkowe, takie jak np. Andrzejki⁵¹.

F. Płaskowicka w okresie wakacyjnym brała udział w 6-tygodniowych, urzędowych kursach organizowanych dla nauczycieli ludowych. Nawiązywała tam kontakt z działaczkami oświatowymi i wybitnymi nauczycielkami warszawskich szkół początkowych. Zwiedzała szkoły warszawskie. Występowała z żądaniem uwzględnienia w programie kursu dla nauczycieli ludowych metodyki nauczania języka polskiego w szkołach, a nie tylko metodyki języka rosyjskiego. Jako jedna z pierwszych domagała się założenia towarzystwa nauczycieli ludowych dla celów samopomocy koleżeńskiej, doskonalenia fachowego przygotowania pedagogicznego i obrony zawodu nauczycielskiego⁵².

Wiele kobiet zaangażowanych było w prace kulturalno-oświatowe w Bezpłatnych Czytelniach Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Wydział Czytelni, jako autonomiczna organizacja, kierowany był przez grupę demokratycznej inteligencji. Na czele Wydziału stali prof. A. Pawiński, historyk A. Rembowski, adwokat A. Suligowski, adwokat S. Leszczyński. W latach dziewięćdziesiątych XIX w. Wydział Czytelni zmieniał profil swojego księgozbioru, nastawiając się na czytelnika rekrutującego się z kształcącej się młodzieży i działaczy kółek nielegalnych. W pracach czytelnicy uczestniczyły takie kobiety jak: np. M. Gomolińska, S. Sempołowska, H. i Z. Kruszewskie, J. Unszlichtówna, W. Hefflicghowa i inne⁵³.

Osobą „instytucją”, zaangażowaną w wielokierunkową działalność społeczną na rzecz aktywizacji kobiet, a szczególnie kobiet wiejskich w pracę kulturalną, oświatową i opiekuńczą była Maria Wyslouchowa (1858–1905). Swoją aktywność społeczną rozpoczęła w zaborze rosyjskim, ale później prowadziła wiele przedsięwzięć o charakterze zorganizowanym w formie wielu stowarzyszeń a także w inicjowanych przez siebie przedsięwzięciach o charakterze akcyjnym. Jej pobyt w War-

⁵⁰ Por. D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Nie po kwiatach los je prowadził... Kobiety polskie w ruchu rewolucyjnym*, Iskry, Warszawa 1987, s. 84.

⁵¹ Por. D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Płaskowicka...*, s. 171–239.

⁵² Tamże, s. 243–265.

⁵³ J. Żurawicka, *Inteligencja warszawska w końcu XIX wieku*, Warszawa 1978, s. 257.

szawie przypadający na lata 1882–1884, wiązał się z jawnym i konspiracyjnym ruchem oświatowym Koła Oświaty Ludowej i Kobięcym Kołem Oświaty Ludowej, którego stała się członkinią. Działała również w Kobięcym Kole Królestwa i Litwy oraz w Towarzystwie Rewolucyjnym Czerwonego Krzyża, które organizowało opiekę nad więźniami politycznymi. Brała udział w organizowaniu niedzielnych kursów dla młodzieży rzemieślniczej i robotniczej, a także pracowała w pensjach żeńskich, gdzie nauczwała przedmiotów zakazanych, tj. języka polskiego, literatury, historii narodowej. Jako nauczycielka, angażowała się w upowszechnianie kultury i czytelnictwa wśród dorosłych⁵⁴.

Intensywny okres pracy społecznej M. Wysłouchowej przypada na pobyt w środowisku lwowskim (1888–1905), gdzie włączyła się w działalność już istniejących organizacji, takich jak: Koło Pań TSL, Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Weteranów (1863) i Towarzystwo Uniwersytetu Ludowego. Z jej inicjatywy powstało lwowskie Koło Kobiet Korony i Litwy (1886), Towarzystwo Oszczędnościowe Kobiet (gdzie pełniła funkcję sekretarza), Komitet Pomocy Powodzianom, Czytelnia Naukowa dla Kobiet oraz Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza. Działalność społeczną M. Wysłouchowej ocenił Stanisław Pigoń, który pisał: „Maria Wysłouchowa – pisarka, redaktorka, działaczka gorliwa, niestrudzona, przez zapał, przez przyrodzoną dobroć serca zdobyła i posiadała wielki sekret wiązania wokół siebie ludzi i kojarzenia ich w zbiorowej sprawie”⁵⁵.

Kobiety angażujące się w pracę społeczną, kulturalną i oświatową końca XIX wieku musiały prowadzić działalność konspiracyjną w poczuciu dużej odpowiedzialności za ważne sprawy dla społeczeństwa polskiego. Wymagało to dobrej orientacji, potrzeby sprawnego nawiązywania kontaktów z przedstawicielami trzech zaborów. Przykładem takiej współpracy może być odzew M. Wysłouchowej na prośbę znanej działaczki Emilii Szczanieckiej, która zwróciła się do niej o wsparcie polskiego Banku Poznańskiego. Bank Poznański zajął się skupowaniem ziemi zadłużonych polskich majątków wystawionych na licytację. Pod kierunkiem M. Wysłouchowej kobiety galicyjskie wzięły udział w organizowaniu koncertów, loterii, bazarów, zbiórek ulicznych w celu zebrania funduszy na pomoc Bankowi Poznańskiemu.

Innym przykładem pracy akcyjnej M. Wysłouchowej jest rok 1890, kiedy to Galicję dotknęła wielka powódź a potem klęska suszy. M. Wysłouchowa osobiście zwiedzała tereny dotknięte klęską i na walnym zebraniu Towarzystwa Oszczędności Kobiet postawiła wniosek o wsparcie finansowe dla powodzian tak potrzebne dla zabezpieczenia podstawowych produktów spożywczych dla ludności, a także na paszę dla zwierząt gospodarskich. Towarzystwo zwróciło się również z prośbą

⁵⁴ Por. D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Wysłouchowa. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1975; Z. Sokół, *Maria Wysłouchowa (1858–1905). Galicyjska działaczka oświatowa i kulturalna. Nauczycielka i redaktorka prasy dla ludu*, w: *Działalność kobiet polskich na polu oświaty i nauki*, pod redakcją W. Jamrożka i D. Żołądź-Strzelczyk, Eruditus, Poznań 2003, s. 99–130.

⁵⁵ S. Pigoń, *Na drogach i manowcach kultury ludowej. Szkice*, Lwów 1939, s. 80.

o pomoc finansową do wszystkich organizacji społecznych, działających w trzech dzielnicach rozbiorowych⁵⁶.

Dużą aktywność przejawiała M. Wysłouchowa we lwowskim Towarzystwie Wzajemnej Pomocy Weteranów Powstania z 1863 r. oraz w Towarzystwie Literackim im A. Mickiewicza (powstałe we Lwowie w 1886 r.) W tym drugim towarzystwie prowadziła akcję popularyzatorską w zakresie życia i twórczości wieszczki narodowej A. Mickiewicza oraz przygotowywała uroczystość pogrzebową z okazji sprowadzenia zwłok poety do Krakowa. Osobiście odbywała wizyty w każdym powiecie, mobilizując działaczy koła TSL, Koła Pracy Kobiet na rzecz rozszerzenia idei Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza⁵⁷.

Należy wspomnieć, że Maria Wysłouchowa została wydelegowana w 1893 roku przez Komitet Warszawski, jako jedyna Polka, na Międzynarodowy Kongres Kobiet w Chicago. W 1894 roku natomiast w mieszkaniu Wysłouchów odbył się konspiracyjny II Zjazd Kobiet, na którym przedstawiono problematykę wychowania narodowego, sprawy wydawnictw i podręczników do nauczania, a także zasady tworzenia bibliotek ludowych oraz włączania kobiet wiejskich do pracy oświatowej i narodowej. Swoją działalność na rzecz kobiet wiejskich i ruchu ludowego Wysłouchowa uzasadniała następująco: „Wybrałam zarosły chwastami i cierniami kamienisty ugór: pracę wśród ludu wiejskiego, ugór najbardziej zaniedbany, a najpilniejszy do odrobienia”⁵⁸.

Innym przykładem pracy społecznej kobiet 2. poł. XIX wieku może być Cecylia Niewiadomska – nauczycielka tajnego nauczania. Od 1872 r. podjęła obowiązki nauczycielki domowej i jednocześnie zajęła się opracowywaniem podręczników szkolnych (gramatyka, wypisy i czytanki, a nawet powieści dla młodzieży szkolnej). Od momentu współpracy z Towarzystwem Oświaty Narodowej stała się wybitną działaczką tajnego ruchu oświatowego. Uczyła przede wszystkim dzieci robotników i rzemieślników warszawskich, narażając się na więzienie i zsyłkę. Z ramienia TON zaopatrywała szkoły w podręczniki szkolne, a tajne biblioteki w polskie książki. Po 1905 roku uczestniczyła w pracach Polskiej Macierzy Szkolnej⁵⁹.

Wiele kobiet wykazywało się szczególną aktywnością społeczną na rzecz oświaty wśród ludności wiejskiej, działając w szeregach takich stowarzyszeń i organizacji jak np.: Towarzystwo Oświaty Narodowej, Towarzystwo Tajnego Nauczania, Polska Macierz Szkolna, Towarzystwo Krzewienia Oświaty, Koło Oświaty Ludowej, Stowarzyszenie Kursów dla Analfabetów, Towarzystwo Kultury Polskiej. Z inicjatywą oświaty zawodowej w środowisku wiejskim wystąpiło Towarzystwo Pszczelniczko-Ogrodnicze w Warszawie, które od 1891 r. prowadziło dziewięciodniowe kursy dla młodzieży wiejskiej, organizowane przy tajnej dwuletniej szkole pszczelniczko-

⁵⁶ Z. Sokół, *Maria Wysłouchowa...*, s. 109–110.

⁵⁷ Tamże, s. 110.

⁵⁸ M. Wysłouchowa, *Wspomnienie pozgonne*, Lwów 1905, s. 90.

⁵⁹ B. Nawroczyński, *Cecylia Niewiadomska – tajna nauczycielka (1855–1925)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1978, nr 4, s. 505–507.

-rolniczej. Kierownikiem kursów był Maksymilian Malinowski, redaktor „Zorzy” i „Zarania”. Z kursami tymi współpracowało wiele kobiet, a wśród nich takie znane postacie jak: Stefania Sempołowska, Cecylia Śniegocka, Jadwiga Jahołkowska, Julia Pawłowska, Jadwiga Dziubińska⁶⁰.

Kobiece indywidualności, które w życiu miały pasję do działania, pracowały społecznie, walcząc o realizację ważnych ideałów i celów oświatowych, politycznych. Poświęcały niejednokrotnie swe życie osobiste, godząc się na samotny los lub narażały się na aresztowania, zsyłki na Sybir. Ich wola działania, energia i praca mogą być wzorem zasługującym na najwyższe uznanie i stanowić mogą przykład dla dzisiejszych działań wolontariackich.

Uwagi końcowe

Ukazanie wybranych przykładów i pasji działaczek i działaczy społecznych może być podstawą do głębszej refleksji nad sensem życia tak w aspekcie indywidualnym, jak też społecznym. Wydaje się, że gdyby podjąć próbę określenia istotnych cech charakteryzujących model pracy społecznej, rozumianej jako bezinteresownej, bezpłatnej działalności prowadzonej w wieku XIX i na przełomie XIX/XX stulecia, należałoby podkreślić jej humanitaryzm⁶¹, prowadzenie walki o godność człowieka, w obronie jednostek szczególnie zaniedbanych, poniżanych. Wszystkich ówczesnych ofiarnych działaczy i działaczki łączył czynnik wielkiego zaangażowania społecznego w rozwiązywanie pilnych zadań i potrzeb kulturalno-oświatowych i wychowawczych, troska o moralną odpowiedzialność za jednostki i grupy społeczne dyskryminowane (szczególnie dzieci chłopskie i robotnicze). W trosce o społeczeństwo łączyła ich walka o tożsamość narodową i kulturalną polskiego ludu, zagrożonego szczególnie przez politykę zaborcy, który zmierzał do wynarodowienia od podstaw. Jednocześnie łączyło ich przeświadczenie, że warunkiem egzystencji i rozwoju narodu jest przewyciężanie historycznie narosłych dysproporcji społecznych i kulturowych oraz wiara w możliwość wypracowania podstaw bardziej wartościowego i godnego życia dla każdej jednostki.

Biografie ludzkie pokazują, iż sens życia polega nie tylko na tym aby coś osiągnąć, lecz przede wszystkim na tym aby do czegoś dążyć. W literaturze naukowej z historii oświaty i wychowania o charakterze monograficznym, biograficznym, w literaturze pamiętnikarskiej i wspomnieniowej można spotkać liczne wzory pra-

⁶⁰ Por. *Dzieje szkolnictwa i oświaty na wsi polskiej do 1918 roku*, t. I, red. S. Michalski, Warszawa 1982, s. 181, 214–215.

⁶¹ „*Humanitas* nakazuje niesienie pomocy każdemu jej potrzebującemu, realizowanie czynu miłosierdzia tak wobec bliskich sercu, jak i wobec nieprzyjaciół. Konsekwencje humanizmu stanowiły humanitaryzm, *Caritas* (miłość, sprzyjanie), czy *Amor societatis humana* (miłość sprzeczności ludzkiej)”; M. Piotrowska-Marchewa, *Nędzarze i filantropi. Problem ubóstwa w polskiej opinii publicznej w latach 1815–1863*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004, s. 78.

cy społecznej na rzecz oświaty, kultury, nauki, opieki zdrowotnej, które dzisiaj nazywać można pracą wolontariacką, czyli bezinteresowną, dobrowolną, ofiarną i bezpłatną.

Na podstawie przykładów z przeszłości można określić wzór (portret) pracownika społecznego – wolontariusza. Najczęściej były to jednostki ofiarne, konsekwentne w działaniu, traktujące swoją pracę jako swego rodzaju posłannictwo w realizacji swoich obowiązków zawodowych i społecznych. Systematycznie, wytrwale i odpowiedzialnie realizowały cele swojej pracy, pojmowanej najczęściej jako misja. Jak pisał J. Szczepański, „To „powszedni siłacze” w służbie społecznych i humanistycznych idei, na ogół skromni bohaterowie nie dążący do sławy, ale realizujący zadania ważne, potrzebne z punktu widzenia spraw ogólnonarodowych, bądź osób potrzebujących pomocy”⁶².

Można założyć, że chociaż osoby szczególnie zasłużone w pracy społeczno-oświatowej, szkicowo zaprezentowane w niniejszym artykule, są jedynie fragmentaryczną egzemplifikacją problemu, to jednak pokazują, iż swoje działania opierały na ideach i wartościach, które określały sens i kierunek ich pracy, dzięki czemu mogą stać się wzorem dla dzisiejszych wolontariuszy.

Miarą ich wielkości było wykazywanie się siłą moralną, determinacją graniczącą niejednokrotnie z heroizmem w dążeniu i osiągnięciu celów i zadań. Pokonywanie strachu i obawy (okres zaborów) przed prześladowaniem, cierpieniem, wykazywanie siły dążenia, siły wytrwania, siły osiągnięcia celu, opierało się na pewnym zasobie cech społecznych, psychicznych, moralnych, które J. Szczepański odnosi do zasady budującej nowoczesne społeczeństwo. „Idea człowieczeństwa jest potrzebna jako miara, jako wzór, jako drogowskaz. Jest ona zbiorem cech indywidualnych, jest konstruktem złożonym z cech wyidealizowanych, pożądanych, z marzeń filozofów i teologów konstruujących człowieka z wyobrażonych elementów odbicia doskonałości stwórcy”⁶³.

Człowieczeństwa trzeba szukać nie tylko w świecie idei, ale w świecie ludzkim, zarówno w jego zewnętrznej jak i wewnętrznej postaci, w odniesieniu do realnego, osobniczego bytu. Człowiek bowiem tworzy nie tylko sobie własną pracą warunki lepszego życia ale również przyczynia się do rozwoju lepszych warunków do egzystencji innych ludzi. Można przyjąć, iż cechą istotną większości działań, inicjatyw społecznych podejmowanych przez polskie społeczeństwo okresu porozbiorowego (XIX w. do 1918) był ich powinnościowy charakter, posiadający określony wymiar etyczny, związany z podejmowaniem świadomym zobowiązań w poczuciu moralnej odpowiedzialności z innych. Bowiem jak stwierdza Z. Wiatrowski, „Być człowie-

⁶² J. Szczepański, *Sprawy ludzkie*, wyd. III rozszerzone, Czytelnik, Warszawa 1984, s. 75.

⁶³ Tamże, s. 78.

kiem rzeczywistym, zawsze i wszędzie dobrym, z czułym sercem i o pięknej, bogatej duszy – to najwyższy wymiar powinnościowego bycia”⁶⁴.

Literatura

- Blicharz J., *Udział polskich organizacji pozarządowych w wykonywaniu zadań administracji publicznej*, Kolonia Limited 2005.
- Bocheński A., *Rzecz o psychice narodu polskiego*, PIW, Warszawa 1986.
- Działalność kobiet polskich na polu oświaty i nauki*, pod red. W. Jamrozka i D. Żołądź-Strzelczyk, Eruditus, Poznań 2003.
- Dzieje szkolnictwa i oświaty na wsi polskiej do 1918 roku*, t. I, red. S. Michalski, Warszawa 1982.
- Frysztański K., Radwan-Prąglowski J., *Spoleczne dzieje pomocy człowiekowi: od filantropii greckiej do pracy socjalnej*, Katowice 1998.
- Hellwig J., *Rola Towarzystwa Naukowej Pomocy im. Karola Marcinkowskiego w awansie społeczno-zawodowym młodzieży polskiej*, Eruditus, Poznań 1994.
- Jakóbczyk W., *Towarzystwo Naukowej Pomocy w Wielkopolsce 1841-1939*, Poznań 1985.
- Kabzińska Ł., *Geneza i rozwój pedagogiki pozytywizmu warszawskiego w świetle publicystyki „oboza młodych”*. Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Olsztyn 1996.
- Kieniewicz S., *Dramat trzeźwych entuzjastów. O ludziach pracy organicznej*, Warszawa 1964.
- Kieniewicz S., *Przesłanki rozwoju nauki polskiej w okresie międzypowstaniowym*, w: *Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej*, seria E, zeszyt V, Warszawa 1973.
- Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX i XX w.*, Zbiór studiów pod red. A. Żarnowskiej i A. Szwarcza, T. II, cz. 1, Warszawa 1992.
- Królikowska J., *Socjologia dobroczynności*, Warszawa 2004.
- Kucha R., *Oświata elementarna w Królestwie Polskim w latach 1864-1914*, Lublin 1982.
- Kurdybacha Ł., *Działalność pedagogiczna Stanisława Konarskiego*, w: Ł. Kurdybacha, *Pisma wybrane*. Wybrał i słowem wstępnym poprzedził J. Miąso, t. II, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1976.
- Leś E., *Od filantropii do pomocniczości. Studium porównawcze rozwoju i działalności organizacji społecznych*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2000.
- Leś E., *Zarys historii dobroczynności i filantropii w Polsce*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2001.
- Michalski S., *Spoleczna i pedagogiczna działalność Stefanii Sempołowskiej na tle epoki*, Książka i Wiedza 1973.
- Moroń D., *Wolontariat w trzecim sektorze. Prawo i praktyka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009.
- Nawroczyński B., *Cecylia Niewiadomska - tajna nauczycielka (1855-1925)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1978, nr 4.
- Nowacki T., *Wstęp*, w: S. Staszic, *Pisma i wypowiedzi pedagogiczne*, Wrocław 1956.
- Opalek K., *Oświecenie*, w: *Historia nauki polskiej*, red. B. Suchodolski, Ossolineum, Wrocław 1970.
- Partnerka matka opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku.*, red. Krzysztof Jakubiak, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Bydgoszcz 2000.
- Pigoń S., *Na drogach i manowcach kultury ludowej. Szkice*, Lwów 1939.
- Piotrowska-Marchewa M., *Nędzarze i filantropi. Problem ubóstwa w polskiej opinii publicznej w latach 1815-1863*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004.
- Praktyczny słownik wyrazów obcych*, red. A. Latuska, J. Puchalska, Kraków 2002.
- Semków J., *Historia i teraźniejszość ruchu społeczno-kulturalnego w Polsce. Towarzystwa miłośnicze, w: Oświata dorosłych*, red. i wybór tekstów E. Solarczyk-Ambrozik i K. Przyszczykowski. Edytor Poznań - Toruń 1999.

⁶⁴ Z. Wiatrowski, *Etyka zawodowa - ważny wyznacznik jakości działalności pedagogicznej*, w: *Po co etyka pedagogom?*, praca zbiorowa pod red. nauk. W. Sawczuka, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007, s. 82.

- Sokół Z., *Maria Wyslouchowa (1858–1905). Galicyjska działaczka oświatowa i kulturalna. Nauczycielka i redaktorka prasy dla ludu*, w: *Działalność kobiet polskich na polu oświaty i nauki*, pod redakcją W. Jamrozka i D. Żołądź-Strzelczyk, Eruditus, Poznań 2003.
- Sowiński A.J., *W poszukiwaniu ideału osobowości wolontariusza*, w: *Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych*, red. naukowa B. Kromolicka, Wydawnictwo Edukacyjne „Akapi”, Toruń 2005.
- Staszic S., *Być narodowi użytecznym*, Warszawa 1976.
- Suchodolski B., *Kim jest człowiek?*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1974.
- Suchodolski B., *Stanisław Staszic. Jego życie i idee*, w: *Stanisław Staszic i jego dzieło. Materiały sesji naukowej Stanisław Staszic a współczesne osiągnięcia geologii polskiej*, Piła 27–28 marca 1976 r. Praca zbiorowa pod redakcją J. Topolskiego, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1978.
- Szczepański J., *Sprawy ludzkie*, wyd. III rozszerzone, Czytelnik, Warszawa 1984.
- Theiss W., *Badania historyczno-oświatowe w pedagogice społecznej*, w: *Studia Pedagogiczne*, z. 9, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1983.
- Wawrzykowska-Wierciochowa D., *By dla wszystkich świeciło słońce... Opowieści o prawdziwym życiu niezwykłych kobiet*, Lublin 1989.
- Wawrzykowska-Wierciochowa D., *Kobiece Koło Oświaty Ludowej*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1960, R. III, nr 3.
- Wawrzykowska-Wierciochowa D., *Nie po kwiatkach los je prowadził... Kobiety polskie w ruchu rewolucyjnym*, Iskry, Warszawa 1987.
- Wawrzykowska-Wierciochowa D., *Od prządki do astronautyki. Z dziejów kobiety polskiej, jej pracy i osiągnięć*, Warszawa 1963.
- Wawrzykowska-Wierciochowa D., *Płaskowicka. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1979.
- Wawrzykowska-Wierciochowa D., *Rycerki i samarytanki*, Warszawa 1988.
- Wawrzykowska-Wierciochowa D., *Stefania Sempolowska. Współczesne życiorysy Polaków*, Warszawa 1981.
- Wawrzykowska-Wierciochowa D., *Wysłouchowa. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1975.
- Wawrzykowska-Wierciochowa D., *Z dziejów kobiety wiejskiej. Szkice historyczne 1861–1945*, Warszawa 1961.
- Wiatrowski Z., *Etyka zawodowa – ważny wyznacznik jakości działalności pedagogicznej*, w: *Po co etyka pedagogom?* Praca zbiorowa pod redakcją naukową W. Sawczuka, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007.
- Wroczyński R., *Dzieje oświaty polskiej 1795–1945*, PWN, Warszawa 1980.
- Wroczyński R., *Myśl pedagogiczna i programy oświatowe w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w.*, Warszawa 1963.
- Wysłouchowa M., *Wspomnienie pozgonne*, Lwów 1905.
- Żołądź-Strzelczyk D., *Studia z dziejów edukacji kobiet na ziemiach polskich*, Agencja Wydawniczo-Poligraficzna „Bajt”, Poznań 2001.
- Żurawicka J., *Inteligencja warszawska w końcu XIX wieku*, Warszawa 1978.

The Tradition of Polish Voluntary Service: Prevailing Concepts and Their Realization

Summary: Community work in the way it is being understood and represented by presentday voluntary service, has a rich legacy on Polish territory. It developed against the background of national and public needs and encompassed such crucial issues as social life, education and science, culture, economy and politics. Simultaneously with the welfare work its theoretical framework developed, based on philosophy, ethics, axiology, religion and other important sciences that can be summarized by the umbrella term of “the humanities”.

Of crucial importance for the inspiration of a wide range of voluntary work proved the agendas and sociopolitical ideologies of organizations and associations operating in various fields. Of equal importance, however, was the contribution of outstanding citizens, representatives of the "intelligentsia" (physicians, lawyers, men of letters, publishers, scientists, the clergy), who took their bearings from the philosophy of Enlightenment and the concepts of positivism.

We can acknowledge Enlightenment's legacy in the activities of such outstanding men as S. Staszic, H. Kołłątaj, J.J. Śniadeccy. In the nineteenforties Positivism left its mark on the exemplary voluntary activities of the pioneers K. Marcinkowski, K. Libelt, A. Cieszkowski, H. Cegielski, E. Estkowski and others, most of them hailing from Greater Poland.

The arduous struggle to keep alive Polish culture, science and education by means of mutual assistance had its origins in the decades of Positivism. Various organizations were set up to establish places of refuge, day centers, orphanages, almshouses, Sundayschools etc.

An important role in the educational and cultural fields of voluntary work can be ascribed to women, who exhibited immense civic involvement in secret sociocultural and selfhelp organizations. Among those who gave evidence of a wide range of civic activities are among others Cecylia Śniegocka, Filipina Płaskowicka, Maria Wysłouchowa and Cecylia Niewiadomska.

Key words: voluntary service, work for the public weal, philanthropy, axiology of voluntary service, historical roots of welfare work, axiology of voluntary service, outstanding personalities.

